35

CZĘŚĆ VII. № 35. ROK 4. (1833.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Wtorek, $\frac{9}{21}$ Maja.

Wiadomości krajowe.

Petersburg $\frac{8}{20}$ *Maja.*

Przez roskaz dzienny Cesarski mianowani: Dowódzca pułku Strzelców gwardyi Jen.-major *Stegelmann* 1, Dowodzcą Moskiewskiego pułku gwardyi, na miejsce Jenerałmajora *Krafftström*, który, s powodu słabości zdrowia, uwolniony zostaje, stosownie do własnego życzenia, od obowiązków Dowodzcy pułku, z zostawieniem go w dotychczasowym charakterze Dowodzcy 3*ej* brygady pieszej gwardyi; Dowodzca Grenadyerskiego pułku gwardyi Jen.-major von *Moller* 1, Dowodzcą pułku Strzelców gwardyi; Dowodzca grenadyerskiego pułku Króla Pruskiego Jener.-major *Nikołajew* 1, Dowodzącym pułkiem grenadyerów gwardyi.

— Przez Reskrypta Cesarskie mianowani kawalerami orderów: 2 Kwietnia, Ś. Anny 1 klassy s koroną, Landsgewding Wyborgskiej gubernii *Ramsay* i Dyrektor kancelaryi ministerstwa Wojny Rz. R. St. *Briskorn*;—Orła Białego: 21 t. m. Dyrektor Hydrograficznego Depo Głównego Morskiego Sztabu Jen.-por. *Schubert*;—Ś. Stanisława 2 klas. 2 t. m. Pułkownik Preobrażeńskiego pułku gwardyi Fligel-adjutant *Ignatjew*, i, 9*go*, Sędzia Najwyższego Trybunału 1*ej* Instancyi Królestwa Polskiego Józef *Faleński*. *(R.I.)*

Ukazy Cesarskie.

Do Rządzącego Senatu.

21 *Kwietnia.* Zostający w stopniu Szambellana Dworu, Radca Stanu xiążę *Dondukow-Korsakow*, ma sprawować obowiąski Kuratora Petersburskiego okręgu naukowego, i będzie pobierał na stół po 3,600 rubli.

25 *tegoż m.* Niezajmujący na teraz przy Dworze żadnego miejsca Lejb-medyk, Radca Tajny *Stoffregen*, otrzymuje zupełne od służby uwolnienie, s pensyą 9000 r.

27 *tegoż m.* Zostający do szczególnych poleceń przy Kuratorze Moskiewskiego okręgu naukowego Radca Kol. hrabia *Panin*, mianowany Pomocnikiem Kuratora takiegoż okręgu Charkowskiego, s pensyą 6,000 r.

Do Kapituły orderów.

Zostają mianowani (w liczbie innych) kawalerami orderów: Ś. Włodzimierza 4 klassy, 2 *Kwietnia*, Radca Izby Skarbowej Wileńskiej, Radca Kol. *Lega*; Kontroler gubernijalny Witebski 8 klassy *Wojciechowski* i starszy leśniczy Kijowski, Radca honor. *Kędziorowski*. — Ś. Stanisława 3 klassy: 31 *Marca*, Radcy Stanu, Starsi Doktorowie lazaretów wojskowych: Kijowskiego *Kozakowski* i Bobrujskiego Sztab-lekarz *Gliński*; 2 *Kwietnia*, Skarbny powiatowy Podolski 7 klassy *Mładiencow*; — tegoż orderu 4 klassy, *tegoż dnia*, 8 klassy, Skarbni powiatów: Pińskiego *Czyż*, Ihumeńskiego *Żurakowski* i Sieńskiego *Puchowski*; Radcy honorowi: Assesorowie Izb Skarbowych, Kijowskiej *Linkow*, Mińskiej *Juraka*, Podolskiej *Twardowski*; Sekretarz Białostockiego Rządu obwodowego 2 oddziału *Łunkiewicz*; Dozorca celnej straży okręgu Radziwiłłowskiego *Osiecki*; Naczelnikowie stołów w Izbach Skarbowych: Mohylewskiej *Staszewski*, Mińskiej *Kamiński*, Kijowskiej *Bereźniak* i Wołyńskiej *Łogwinow*; Urzędnicy 9 klassy: Buchhalter Rządu obw. Białostockiego 2 odd. *Serwirog*, Kontroler Izby Skarb. Mińskiej *Bykowski*; Skarbni powiatów: Bobrujskiego *Pesticz*, Bielskiego *Latour* i Witebskiego *Hajko*.

Do Kantoru Dworu.

20 *Kwietnia* Córka Kontrolera Państwa Chitrowa, Panna *Alexandra*, siostrzenica Naczelnika Głównego Morskiego Sztabu J. C. Mości xcia Mienszikow, xiężniczka Natalija *Gagarin* i córka Ministra Spraw Wewnętrznych Błudowa, panna *Lydia*, mianowane zostają Pannami honorowemi N. Cesarzowej Jejmości.

23 *tegoż m.* Zostający w wydziale Ober-prokurora 3 Depart. Rządz. Senatu Radca Stanu Michał *Borszczow* mianowany Kamerjunkrem Dworu Cesarskiego.

Do Ministra Wojny.

8 *Kwietnia.* Naczelnik osad wojskowych w guberniach Chersońskiej i Ekaterynosławskiej Jen.-porucz. *Kabłukow*, mianowany Dowodzcą zbornego korpusu jazdy; obok tego, zwierzchnictwu jego poddają się dywizye odwodowe korpusów piechoty 5*go* i 6*go*, i odwodowe roty 5*éj* i 6*éj* dywizyj artyleryjskich, tudzież 8 bataljon wojenno-roboczy. We względzie tych wojsk Jenerał *Kabłukow* zachowuje

władzę, jaka mu nadaną była nad osadami wspomnianemi. Podobnaż władza udzielona zostaje Dowodzcy 3*go* odwodowego korpusu osiedlonej jazdy xięciu *Chiłkow*, i odwodowe bataliony, oraz artyleryjskie odwodowe roty, które znajdować się będą na robocie w obrębie osad tego korpusu, zostawać mają pod jego, na ten czas, dowodztwem.

— N. Cesarz Jmć, 26 Kwietnia, raczył roskazać Senatorom, Radcom Tajnym: xięciu *Mieszczerskiemu* zasiadać w 1*m* oddziale 5*go* Departamentu, a P. *Borozdin* w 1*m* oddziale 3*go* Depart. Rządzącego Senatu.

— N. Pan raczył zatwierdzić w dniu 22 Marca b. r. Ustawę o pensyach i jednorazowych wsparciach od Skarbu dla urzędników lekarskich, weterynarzy i aptekarzy, tudzież dla ich wdów i sierot.

Ukazy Rządzącego Senatu, 1 Departamentu. 1) 26 *Kwietnia.* Z ogłoszeniem Ustawy o nowém urządzeniu wydziału budownictwa cywilnego w Państwie, zatwierdzonej warunkowie przez N. Pana w d. 29 Września 1832. Przez tę ustawę wydział budownictwa, czyli gmachów publicznych, odłączonym zostaje od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i wcielonym do Głównego zarządu dróg komunikacyj, który odtąd przybiera nazwanie Głównego zarządu dróg komunikacyj i gmachów publicznych. Część budownicza składać będzie VI oddział tego zarządu. Wydziały projektów i planów, oraz kontroli wchodzą też do składu istnących już na podobne przedmioty oddziałów. Zniesione również zostają expedycye budownictwa w Rządach gubernijalnych, a natomiast ustanawiają się po wszystkich gubernijach *Kommisye budownicze*, złożone, pod prezydencyą Naczelnika gubernii, s trzech członków: assesora, architekta gubernijalnego i jego pomocnika. Nadto zasiadają w nich jeden lub dwaj oficerowie korpusu dróg komunikacyi. Ustawa niniejsza, której wykonanie nakazaném już zostało od dnia 1 bież. m., ma być jeszcze w szczegółach swoich i zastosowaniu należycie wyjaśnioną przez porozumienie się między władzami krajowemi do których to należy, i, dopiero wtenczas, z wyrachowaniem kosztów i etatów, przedstawioną będzie N. Panu na ostateczne rozważenie i zatwierdzenie. — 2) *tegoż dnia.* Z ogłoszeniem instrukcyi, danéj wojennemu gubernatorowi Kazańskiemu we względzie obrębu władzy jego w wydziale wojskowości. — 3) *tegoż dnia.* S powodu wątpliwości: czy należy, lub nie, od urzędników, którzy, wziąwszy pieniądze na kwaterę lub stół, w jednym urzędzie, przeszli potém do innej służby, odbierać takowe pieniądze na powrot? Komitet Ministrów, zdaniem, które N. Pan raczył zatwierdzić w d. 14 Marca b. r., na przedstawienie P. Ministra Skarbu, postanowił: wydawać urzędnikom, jak dotąd, pieniądze kwaterne z góry na tercyał, a stołowe, też z góry, na miesiąc: nie uzyskując na powrot do skarbu przeborów, jakie mogą wyniknąć s przeniesienia na inne posady, z dymisyj, lub śmierci, urzędników. — 4) *tegoż dnia.* N. Cesarz Jmć, z uwagi na pożyteczność urządzonych przez xiężnę Annę *Golicyn*, w dobrach jej na południowém wybrzeżu Krymu, winnic, raczył zezwolić, iżby wszędzie, gdzie ona ustanowi przedaż wina s tych winnic, użyte były wiechy z napisem: Cesarski *handel win s południowego wybrzeża Krymu.* — 5) 28 *tegoż m.* Z zaleceniem, iżby rewizya, butelkowanie i pieczętowanie wódek zagranicznych w 29 Wielkorossyjskich gubernijach, odbywały się nie w Izbach Skarbowych, lecz po sklepach. — 6) 1 *b. m.* O nieuzyskiwaniu od wojskowych, rang nieoficerskich, pieniędzy za zaginione znaki orderu wojskowego, tudzież Ś. Anny i medalów. *(G. S.)*

— Zawczora w Sobotę, 6 b. m. przybył tu do Petersburga s Travemünde, w przeciągu 89 godzin, statek parowy *Mikołaj* 1, i przywiozł najpoźniejsze gazety Hamburskie, dochodzące 1 Maja. Z nich wyczytujemy wiadomość o zgonie Angielskiego Wice-admirała Totham, który dowodził eskadrą, znajdującą się na środziemném morzu.

— W ciągu niniejszej wiosny, następne, w liczbie innych, osoby wyjeżdżają za granicę: Rzeczywisty Radzca Tajny *Sperański;* Tajna Radczyni *Frołow-Bagrejew;* jenerałowa *Sumarokow;* xiążę Piotr *Sałtykow*, z małżonką i dziećmi; Radzca Tajny Andrzej *Storch*, z małżonką i córkami; małżonka Jenerał-adjutanta, Marya *Adlerberg*, z dziećmi; Rzecz. Radzca Stanu Franciszek *Łabęcki;* Senator Radzca Tajny xiążę *Mieszczerski;* Sekretarz Stanu, Radzca Tajny Michał *Baługiański;* Obywatelka Julija *Rogozińska*, s córką Natalią; Jenerałowa Katarzyna *Makowiecka*, s synowicą swoją panną Olgą *Hołyńską;* małżonka Rzecz. Radzcy Stanu Karolina *Łabęcka*, z domu *Smith;* Poseł Brytańsko-Hanowerski, Jenerał-adjutant hrabia von *Dernberg* i urzędnik tegoż poselstwa, porucznik *Malorti. (G. P.)*

— Do Petersburga przybyli: 2 b. m. s Moskwy, Kurator Białoruskiego naukowego wydziału R. R. St. *Kartaszewski;* z Nowgorodu, Jen.-por. *Nabokow* 1; z Rewla, Estlandzki Wice-gubernator Rzecz. R. St. *Loewenstern;* z Dorpatu, Rz. R. St. *Krüdener;*—3 t. m. s Kurska, Jen.-adj. bar. *Geismar;*—6*go*, na statku parowym Mikołaj, z Lubeki, Rz. R. St. baron *Sacken* i kuryerowie *Clay* i *Lehmann* z Londynu. Wyjechali: 2*go*, do Warszawy, Jen.-major *Szeremetjew* 1; do Saratowa, sprawujący obow. tamecznego Cywilnego gubernatora R. R. St. *Perewerziew;* — 3 t. m. do Warszawy, Ochmistrz Dworu xżę *Jabłonowski. (G. P.)*

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 3 Maja. W izbie niższej 30 z. m. lord Burdett oznajmił, iż szanowny towarzysz jego sir J. Hobhouse, znajdując się w położeniu niedozwalającém mu pogodzić powinności zaciągnionych względem swoich wyborców z obowiąskami należnemi dla rządu, poruczył mu donieść izbie o zrzeczeniu się delegacyi do parlamentu z Westminster i życzeniu ażeby s tego powodu nakazane tam zostały nowe wybory. Sir J. Key podał wniosek o zniesienie podatku od domów i okien. Wspomniawszy s tego powodu o wielkiej liczbie nadesłanych parlamentowi prośb przeciw temu podatkowi, które zdają się najlepiej dowodzić powszechnych chęci o jego zniesienie, sir J. Key starał się wykazać jego uciążliwość i rozmaite niedogodności. Podatek od domów wynosi ogółem do 1,035,741 f. sterl.; samo miasto Londyn płaci przeszło połowę tej summy, cztery zaś hrabstwa wnoszą ogółem przeszło $\frac{1}{4}$: stąd się pokazuje, iż podatek ten ciąży nadewszystko na handlu i przemyśle. Wielkie jeszcze panują nadużycia względem domów niezamieszkałych, które od niego są wolne; podatek zaś od okien szkodliwym jest nawet sa-

memu zdrowiu publicznemu, gdy w większej części domów robią ich ile możności najmniej, i znaczną liczbę zrobionych zamurowują. Aldermann Wood wspierając ten wniosek czynił uwagę, iż na główniejszych ulicach prawie każdy piąty dóm stoi pustym, i radził ustanowienie podatku od własności i dochodów, który szacuje na wartość 3,000,000,000 f. sterl., a którego $\frac{1}{100}$ wystarczyłaby na pokrycie wszystkich potrzeb krajowych. Lord Althorp, ze swojej strony dodał, iż jeśli izba trwa dotąd w postanowieniu zmniejszenia podatku akcyzy, należy też razem przyjąć i wniosek P. Key, co pociągnie za sobą konieczność zupełnego przekształcenia systematu podatkowego. Zdaniem jego niemasz nawet podobieństwa przyjęcia tych dwóch uchwał, bez ustanowienia zarazem podatku od własności. Po zgodzeniu się nawet na ten ostatni, nie można będzie zaprzestać na podatku małoznacznym, gdyż konieczna, ażeby najmniej przyniosł skarbowi 10—11 milijonów f. sterl., i, zawsze, w teraźniejszych okolicznościach wprowadzenie jego byłoby niedogodném. Jeśliby zresztą większość izby nie zgadzała się z jego zdaniem, lord Althorp gotów zrzec się obowiązku. Pod koniec mowy swojej, minister ten wniosł jeszcze projekt ustawy, ażeby wszystkie domy mieszczące sklepy kupieckie od połowy zwyczajnego podatku zostały uwolnione; i, na ostatek, wezwawszy izbę do odwołania uchwały swojej względem akcyzy, odczytał projekt poprawy, w przedmiocie, iż zniesienie tego podatku, razem s poborami od domów i okien, nie może być wynagrodzonem bez nałożenia powszechnego podatku od dochodów i własności. Po wysłuchaniu jeszcze kilku innych mowców, za i przeciw, przystąpiono do głosów, i, wniosek P. Key odrzucony został większością 355 przeciw 157 głosom. Sir J. Ingilby uskarżał się na to, iż do tyla połączono w jedno zniesienie akcyzy s pytaniem względem podatku od drzwi i okien, i wniosł, ażeby wszystkie słowa poprawy lorda Althorp, tyczące się akcyzy, zostały wykreślonémi; ale wniosek jego odrzucono znowu, większością 285 przeciw 131 głosom, a poprawa lorda Althorp jednomyślnie została przyjętą. Na ostatek, sir Ingilby, czyniąc jeszcze jedno usiłowanie w celu utrzymania uchwalonego przed kilku dniami bilu o akcyzie, prosił o pozwolenie przedstawienia izbie projektu nowej ustawy, za którejby zasadę bil ów mógł służyć; lecz i to pozwolenie odmówioném mu zostało większością 238 przeciw 76 głosom, poczém posiedzenie zostało zamkniętém.

— *Times* ogłasza list P. Hobhouse do wyborców swoich w Westminster, z okoliczności złożenia obowiązku delegowanego, tłumacząc się, iż czyni to nie mogąc głosować za zniesieniem poboru od domów i okien; a gdy wniosek lorda Althorp przeciwnym jest jeszcze własnemu jego przekonaniu, stąd składa też zarazem i dotychczasowe swe obowiąski w charakterze sekretarza stanu do spraw Irlandyi.

— Na miejscu zmarłego lorda Gambier, admirałem floty mianowany został lord Nugent.

— Gazeta Lizbońska z d. 12 Kwietnia ogłasza wyrok jeden don Miguela, z d. 5 t. m., którym użycza on powszechnego przebaczenia wszystkim więźniom, sądzonym w trybunałach Lizbony i Oporto, prócz obwinionych o zbrodnie przeciw wierze, obrazę majestatu lub fałszowanie monety.

Paryż 2 Maja. W izbie niższej 29 z. m., minister skarbu wnosząc projekt budżetu 1834 oświadczył, iż nie będzie wymagać żadnych nowych poborów, i że dotychczasowe dochody pokryją zupełnie wszystkie wydatki które mniejsze są od wydatków 1833 ogółem o 112 milijonów, a o 160 milijonów od wydatków 1832. Na samym budżecie wojny, chociaż armija nie będzie mogła zostać niezwłocznie rozbrojoną, oszczędzi się 90,043,000 fr. Ogółem wydatki roku przyszłego oceniono na 990,140,000 fr.; dla pokrycia zaś tej summy zarówno potrzeba będzie oszczędzeń powprowadzanych w opłacie długu publicznego, jak i zwiększenia samychże podatków. Co się tycze pierwszych, minister radzi zniesienie 20 milijonów procentu opłacanego od długu 5% który spłaconym został; co się zaś tycze podatków, radzi zwiększenie poborów od trunków, do tyla, ażeby ogółem przyniosły summę 20 milijonów. Nadto w 1834 pobory celne przyniosą 109 milijon. zamiast 107*miu* na które ocenionémi są w 1833. Po nim zabrał głos minister handlu i prac publicznych, dla rozwinięcia podanego przez się projektu prawa, którem żąda do 100 milijonów na dokończenie rozmaitych pomników w stolicy, tudzież na inne prace i roboty publiczne w prowincyach.

— Wczora, w dniu imienin swoich, Król Jmć przyjmował w Tuileries powinszowania wszystkich ministrów, marszałków państwa i innych wielkich urzędników; o 4*ej* przedstawionem mu zostało ciało dyplomatyczne, w imieniu którego miał doń mowę poseł rossyjski, hr. Pozzo di Borgo.

— Podróż Królewska do departamentów odłożoną została do czasu nieograniczonego. 3 b. m. Król Jmć wyjedzie na zwiedzenie kilku tylko departamentów.

— 30 z. m. o 1*ej* s południa, hr. d'Appony, poseł Austryacki, złożył Królowi Jmci listy wierzytelne Cesarza swojego, i pismo dane przezeń w odpowiedzi na akt odwołania marszałka Maison. Poczém, złożył podobnież Królowi Jmci swoje listy wierzytelne P. Arthur Aston, w charakterze ministra pełnomocnego Króla W. Brytanii przy dworze naszym.

— W skutek raportu ministra handlu i osad, postanowieniem Królewskiem z d. 30 z. m., zniesionem zostało piętnowanie i inne kary kaleczące dla niewolników w kolonijach.

— Znaczne rozruchy miały 28 z. m. miejsce w gminie Lèves (Eure-el-Loire), poźniej zaś i w samej stolicy departamantu, Chartres. Przyczyną jego było mianowanie w pierwszém s tych miejsc nowego plebana, na miejsce dawniejszego, który s powodu przyjęcia odszczepionéj wiary xiędza Auzon został oddalonym. Jenerał dowodzący kwaterującémi tam wojskami, widząc w Lèves przygotowania do oporu, któreby za sobą pociągnąć mogły znaczny rozlew krwi, cofnął oddział wojska który tam zrazu wyprawiono; lecz w chwili gdy już wchodził do Chartres, musiał znowu wrócić się z pośpiechem na pomoc biskupstwu, które gromada parafijan rabować poczęła. Przy pomocy jednak oddziału gwardyi narodowej, porządek znowu przywróconym został.

— W skutek rozruchów wybuchłych pomiędzy studentami uniwersytetu w Montpellier, kursa medycyny i matematyki zostały tam zamknięte.

— Piszą ze Strasburga, iż wszyscy emigranci polscy i niemieccy, którzy się tam znajdowali, opuścili już miasto, i udali się w wyznaczoną im drogę.

— Według wiadomości z Aire, z d. 21 Kwietnia, czterdziestu ze znajdujących się w tém mieście jeńców hollenderskich przed kilką dniami pokusiło się było o

ucieczkę, przebrawszy się za wyrobników, z siekierą i rydlem na plecach. Poznano ich atoli, i większą część schwytano.

— Hrabia Giorgi Bertola, wysłany s Paryża s powodu opinij swoich i związków z republikanami, do Bourges, otrzymał właśnie roskaz wyjechania zupełnie s Francyi, do Belgijów lub Anglii.

— Pomiędzy Hâvre i Bordeaux ustanowiono nową komunikacyą za pomocą statków parowych, które, na przejazd z jednego do drugiego s tych portów potrzebują 48 godzin czasu.

— Podług ostatnich wiadomości z naszych osad w Senegalu, panuje tam wielka niespokojność umysłów: gdy Mohammed-el-Habit, na czele pokolenia Trazas, grozi zburzeniem miasta St.-Louis, w celu zemszczenia się śmierci xcia Moctow, rozstrzelanego przez francuzów 5 Stycznia bieżącego roku.

Wiedeń 1 *Maja*. Według wiadomości s Konstantynopola, 11 Kwietnia wrócił tam wieczorem kuryer wyprawiony z Kiutahia, z odpowiedzią Ibrahima-paszy na ostatnie ze strony Porty Ottomańskiej przełożenia. Porta zgadza się już na ustąpienie jego ojcu całej Syryi, Damaszku i Aleppo, i tylko Ibrahim-pasza żąda jeszcze przyłączenia do nich okręgu Adana, w Karamanii, obowiązując się w takim razie, ustąpić niezwłocznie z wojskiem z Anatolii. W skutek żądania takowego, 12 t. m. zbierała się wielka rada, na której, jak słychać, nieodzownie postanowiono Adany nie ustępować. Tegoż dnia miał być wyprawiony do Ibrahima-paszy tatarzyn, z wiadomością o tém postanowieniu, któremu większej jeszcze doda wagi pismo admirała Roussin. Nadto, Porta zwróciła się jeszcze ku posłowi Rossyjskiemu P. Butienjew, s prośbą, ażeby tak eskadra jak i lądowe wojska rossyjskie, nie zmieniały stanowisk jakie dziś zajmują do czasu otrzymania odpowiedzi Ibrahima-paszy.

— Dostrzegacz Austryacki, pod d. 28 Kwietnia ogłasza, iż podług nowszych wiadomości otrzymanych s tejże stolicy z d. 16 t. m., 14*go* sekretarz poselstwa francuskiego, P. Varennes, nadspodziewanie z missyi swojej do Kiutahia powrócił. S przywiezionych przezeń nowin to tylko jakoby s pewnością wiadomo, iż Ibrahim pasza rospoczął już odwrót, a ztąd spodziewają się iż cała Anatolija zostanie wkrótce z wojsk egyptskich oczyszczoną. Godna uwagi, iż w tychże dniach Porta ogłosiła nowy Sewdżigat, czyli spis doroczny nowomianowanych wielkorządzców, który zwykle rozdawanym bywa niezwłocznie po świętach Bajramu, lecz s którym się w tym roku, dla zbiegu rozmaitych okoliczności, wstrzymano. Owoż, w spisie tym, *Mehemet-Ali* utwierdzony na nowo zostaje w charakterze Wice-Króla Egyptu, s przyłączeniem do jego namiestnictwa całej Syryi, Damaszku, Aleppo i wyspy Kandyi; syn zaś jego Ibrahim pasza namiestnikiem Egyptu i sandżaku Dżeddy, równie jako i w godności wielkorządcy Mekki. S tego wnoszą iż układy z Wice-Królem muszą już być skończone. *(J. S. P. G. P.)*

W gazecie politycznej Monachijskiej zdajduje się następny artykuł: «Gdyby dotąd można było wątpić, że zwolennicy partyi rewolucyjnej w południowych Niemczech, czyli, jak oni sami siebie nazywają, liberaliści niemieccy, byli narzędziem propagandy Francuskiej, tedy ostatnie wypadki Frankfurckie najjaśniej o tém przekonywają. Propaganda ta, która była przyczyną rewolucyi w Belgijach, która poduszczyła Polaków do nierozmyślnego powstania, zatrwożyła Włochy i wciągnęła Portugaliją w wojnę z cudzoziemską chałastrą, pomimo tylu doświadczeń które wykryły jej słabość, nie zawściąga swych działań. Czując się nie dosyć silną we Francyi, gdzie już zaczynają się nudzić nieskończoną trwogą, powtórnie wróciła za granicę, w nadziei, że tam powiedzie się jej wzniecić rozruchy. Przedtem Paryż służył takim kuszeniom się za przykład i otrzymane w nim korzyści miały w zagranicznych sprzymierzeńcach obudzać męstwo i ochotę do podobnych przedsięwzięć; teraz, propaganda francuska działa na odwrót: niecąc bunty w Niemczech południowych stara się wzmocnić męstwo i ochotę swoich zwolenników we Francyi, podupadłych w potędze i liczbie. Bezwątpienia, gdyby się udało, proces rospoczęty przeciwko wydawcy Dziennika *La Tribune*, podałby żądany powod do zamieszek w Paryżu i wówczas buntownicy z obu brzegów krwawego Renu wyciągnęliby ku sobie dłonie. Partya liberalistów we Francyi, nie mając dosyć cierpliwości aby czekać, póki tak zwana prawna jej oppozycya stopniowo zrujnuje Rząd lipcowy, korzystałaby zapewne s tej okoliczności i podżegłaby w Paryżu nowe powstanie, podobne do lipcowego. Rząd pojmując niebespieczeństwo swego położenia, przedsiębierze wszelkie jakie mieć może środki ochrony i już postawił nieprzełomne tamy działaniom republikanów. Wszyscy też francuzi, których interes połączony jest s pokojem powszechnym, prawie jawnie okazują wstręt od zamieszek. Dla obudzenia tedy męstwa w rewolucyonistach Francuskich, czujących siłę przeciwnej strony i przeto nie odważających się działać, kuszono się o poruszenie Niemców, aby przez to ożywić zwolenników rewolucyi w Paryżu i obalić istnący w Niemczech porządek. Stanowczo można powiedzieć, że pomysł o tak obmierzłem i nierozsądném przedsięwzięciu nie urodził się w głowie żadnego Niemca. Tylko Francuz, który nic więcej oprócz Francyi nie zna i któremu kraje niemieckie, pomimo tego że są przedmiotem jego chciwości, tak mało są znane jakby jakaś nowo odkryta część świata,—mógł wyobrazić, że we Frankfurcie można wzniecić taką rewolucyą, która będzie miała wpływ na większą część Niemiec. Zupełna tylko nieznajomość okoliczności mogła dać pochop do tej fałszywej myśli, że miasto, w którém się zgromadza Sejm Niemiecki, dla tego samego już powinno być punktem takim, iż po jego opanowaniu, można zeń mieć taki wpływ na całe Niemcy jak s Paryża na Francyą. I mnóstwo jeszcze innych okoliczności dowodzi, że spisek na zbuntowanie Frankfurtu sklecony był w Paryżu. Oddawna już i wielkrotnie namienialiśmy, że liberaliści w Niemczech działają z poduszczenia niektórych osób będących we Francyi i po większej części są ich narzędziem. Uwaga dzienników Francuskich w roku przeszłym, że wolność druku w Niemczech jest polityczném dziełem Francyi, ponieważ służy za środek do wzmocnienia wpływu liberalistów francuskich na Niemcy; — zdania gazet francuskich wszelkich stronnictw s powodu wydania ustawy sejmowej 28 Lipca przeszłego roku; — Przebiegłość napoleonowska do której się uciekł w Sierpniu przeszłorocznym jeden z dyplomatów postarzałych za rządów Cesarskich, objaśniając udzielone przez tę ustawę drobnym xiążętom panującym prawo zawierania traktatów, i namieniając że Francya powtórnie gotowa przyjąć na siebie obowiązek opiekunki;—nakoniec, w ostatnich czasach, niedo-

rzeczne brednie liberalistów francuskich względem rospuszczenia w Stutgardzie i Kasselu reprezentantów, — dostatecznie przekonywają: z jaką usilnością rewolucyoniści francuscy starają się być w bespośrednich stosunkach ze swoimi zwolennikami w Niemczech, i do jakiego stopnia w tém doszli. Godna uwagi, że jeden z hersztów rewolucyi, poźniej przez nię obrażony, wyraz żyjący szału dwóch części świata, przepowiadał, 30 Marca, w izbie niższej francuskiej, że «wkrótce i Niemcy, wygnani za występki polityczne, będą prosili o przytułek we Francyi.» — W Strasburgu jeszcze w połowie przeszłego miesiąca chodziła wieść o zamieszkach, mających się objawić w okolicach Frankfurta i w innych prowincyach sąsiednich; a w Bruxelli i teraz mówią, podług najświeższych wiadomości, o poruszeniach republikańskich, które mają nastąpić spółcześnie s powstaniem w Paryżu. I dotąd starają się wzniecić w innych prowincyach Niemieckich takież jak we Frankfurcie rozruchy. Skoro to się stało we Frankfurcie, natychmiast rospuszczono nad Menem wieść fałszywą, że w Paryżu rewolucya udała się, a to, aby wzmocnić męstwo wichrzycieli niemieckich i pobudzić ich do nowych przedsięwzięć. W Giessen ze strachem oczekiwano rozruchów, które wszelako ograniczyły się obmierzłém morderstwem kilku urzędników policyjnych. Ucieczka emigrantow polskich s francuskich *depo*, wkroczenie ich z orężem do Szwajcaryi, podało powod liberalnym dziennikom francuskim do rozmaitych uwag, w których szczególniej wychwalane są środki użyte przez jednego z deputowanych francuskich, w zamiarze dowiedzenia się o planie tej tajemnej ucieczki. Niemcy, którzy przed kilką jeszcze laty namieniali, że większa część stronnictw liberalistów działa pod przewodnictwem rewolucyonistów francuskich—sądzili nader sprawiedliwie. Nawet odezwy liberalistów niemieckich, na zgromadzeniach reprezentantów niemieckich, przeciwko Ustawie sejmowej 28 Czerwca p. r., w których oni nie zwracali najmniejszej uwagi na pożytek ojczyzny, miały jedynie na celu oddanie na nowo francuzom większej części prowincyj, które składały związek Reński i podniecanie w narodzie nienawiści i niedowierzania ku związkowi z państwami niemieckiemi, ażeby tym sposobem członków związku niemieckiego powtórnie zrobić wassalami francuskimi, jak już raz byli pod jarzmem samowładnego zdobywcy. Kto zna Niemcy i ich stosunki, ten się nie będzie lękał następstw tych starań; ale pomimowolne uczucie smutku ogarnia duszę, kiedy pomyślimy, iż pokolenie wzrastające, któreby powinno było być radością i nadzieją ojczyzny, zupełnie jest przez obłudników zwrócone z dobrej drogi i nawet zdolne do najszkaradniejszych występków, jak o tém przekonały ostatnie wypadki frankfurtskie. Tym sposobem pobłażania ludziom którzy na zło użyli swego wysokiego powołania — krzewienia prawdziwej oświaty, było przyczyną zgubnych urojeń w lekkomyślnej młodzieży; młodzi ludzie wzgardzili wszystkiemi prawami; i zabójstwo i zdradę ojczyzny zaczęli poczytywać nie za okropne zbrodnie, lecz za największe czyny. Nie uczęstnicy zamieszek, ale ci co je osnuli, powiada jeden znakomity pisarz, warci są ciężkiej kary. Dopóki trucizna umysłowa, rozlewana w xiążkach i fałszywej nauce, nie będzie uważaną za największą zbrodnię, póty nie można oczekiwać gruntownej naprawy teraźniejszego stanu. Ci, którzy będą spokojnemi świadkami krzewienia się tego jadu, staną się według wszelkiej sprawiedliwości pierwszemi jego ofiarami. Nie byłoby nadziei w przyszłości, gdyby dla zapobieżenia temu złemu nie odważono się przedsięwziąść środków surowych i dzielnych. Ale bespieczeństwo i obrona, do których część większa spokojnych obywateli ma prawo, koniecznie wymagają wynalezienia środków wykorzenienia tej plagi okropnej i przerwania nazawsze nici związujących je s Francyą. Dla tego mniemamy, że śledztwo rospoczęte przez zwierzchność Frankfurtską jest niedostateczne, i mamy nadzieję, że w ciągu tego śledztwa odkryje się konieczna potrzeba spólnego w tym przedmiocie działania wszystkich rządów związku Niemieckiego. *(Pszcz. Póln.)*

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— W liczbie mocarstw, które teraźniejszémi czasy wzbroniły polakom wstępu do krajów swoich, s powodu złej opinij jaką sobie z postępowania swojego zrobili, Król Szwedzki, postanowieniem z d. 24 z. m. zabronił podobnież wstępu do państw swoich emigrantom polskim, którzyby nie byli opatrzeni w pasporta, poświadczone przez poselstwa rossyjskie.

— Według wiadomości otrzymanych przez agenta konsularnego w Brindes, korwetta austryacka wracająca z Konstantynopolu s posłem austryackim przy Porcie Ottomańskiej, baronem Ottenfels, rozbiła się 9 z. m. na brzegach Torre di Rinaldo, o 20 mil od miasta Brindes; sam baron ze 125 ludźmi osady okrętowej zostali uratowani.— Według nowin z Triestu, baron Ottenfels przybył do tego miasta 26 t. m. na fregacie rossyjskiej *xżna Łowicka.*

— Sławny sztycharz Rafael Morghen, umarł 8 z. m. we Florencyi.

— Hrabia Rossi, minister Sardyński przy dworze Hollenderskim, przybył do Antwerpii 28 z. m. w towarzystwie małżonki swojej, znanej śpiewaczki, niegdyś panny Sontag.

— Król Angielski wydał roskazy, iżby dla jego zamków i dworu nic nie przedawano w święta i niedziele.

— Pani Eliza *Filipowicz*, emigrantka polska, przybyła temi czasy do Paryża, daje tam koncerta na skrzypcach. Dzienniki paryskie twierdzą, że jest niepospolicie biegłą w swéj sztuce.

— Znany pisarz *Zschokke* wydał nowych ośm powieści pod tytułem *Nowe wieczory w Aarau;* do nich przyłączone są pamiętniki autora, pisane przez niego samego.

— Jedna z Gazet wychodzących w Nowym-Yorku, daje następującą wiadomość o okropnym przypadku, zdarzonym w południowo-amerykańskiej rzeczypospolitej Equador: «podczas odbywającego się uroczystego nabożeństwa w kościele parafialnym pod Facunga, od wypadłego s kadzielnicy żarzewia, wszczął się nagle pożar w saméj świątyni: ciąg wzruszonego ogniem powietrza zatrzasnął silnie drzwi kościelne, które nieszczęściem nadzwyczaj były mocne, i, gdy nikt wśród powszechnego zamieszania i ciżby drzwi wyprzeć nie mógł, całe zgromadzenie zginęło w płomieniach, prócz jednego tylko Plebana, któremu udało się przez okno wyskoczyć. Liczba nieszczęśliwych, którzy w tym przypadku zginęli w najokropniejszych mękach, wynosi przeszło 500 osób, prócz małych dzieci.»

— Policya Paryska wyśledziła temi dniami sprawców morderstwa jednego, popełnionego jeszcze w 1821 roku, o których dotąd nic pewnego nie wiedziano. Bogata jedna wdowa, mająca gotowego kapitału na procentach do 200,000 fr., jednego ranku została z domu swojego, na ulicy Laharpe, wywołaną przez nieznajomą osobę, wtedy

właśnie, kiedy miała pić kawę, któréj przygotowaniem sama się zwykle trudniła, i od téj chwili nikt jéj nie widział, ani podobną było odkryć najmniejszego śladu jéj zniknienia. Podejrzenie padło wprawdzie na jéj córkę i zięcia nazwiskiem Robert; tego ostatniego nawet uwięziono: lecz wkrótce, dla braku dowodów, na wolność wypuszczony, Robert żył odtąd spokojnie w Bourbonne-les-Bains, swobodnie używając odziedziczonego po teści swojéj majątku. Dopiero teraz odnowiły się miane nań dawniej podejrzenia. Niejaki Bastien, który niegdyś w nader ścisłych zostawał z nim związkach, teraz wpadłszy w nagłą potrzebę, starał się wymódz na Robercie znaczną pieniężną summę, przez groźbę, iż w razie przeciwnym wiele mu złego zrobi; gdy zaś ociągano się z daniem mu żądanego wsparcia, Bastien napisał wyraźnie, iż daje mu krótki tylko czas do namysłu; i, że za nowem odmowieniem wyda go pod gillotynę. List jego kończył się słowami: *przypomnij sobie ogród domu pod* N. 81 *na ulicy Vaugirard* .... *wiesz* .... *piętnaście kroków od tylnego muru* .... *cztéry od bocznego* .... *I umarli czasem zmartwychwstają* ... Policya, przejąwszy list, uwięziła natychmiast P. Bastien, w Paryżu, i posłała też po spólnika jego jego do Bourbonne-les-Bains. Na wskazanym w liście miejscu poczęto w przytomności obu kopać, i znaleziono trup kobiety, w którym poznano zamordowaną niegdyś wdowę po włosach, zębach i złotej obrączce na palcu, który mordercy zdjąć zapomnieli. Obadwaj oskarżeni na ten widok pobledli; stale jednak wszystkiemu przeczą i w braku dowodów może znowu ujdą bezkarnie.

— Królowa Jmć Angielska wróciła już do zdrowia po silnym attaku influenzy. Król Jmć szczęśliwie uszedł tej epidemii.

— Mówią że Królowa Jmć Hiszpańska jest znowu w ciąży. Infant Don Karlos oświadczył, iż nie wykona przysięgi na wierność starszej Królewnie. Wybiera się on do Rzymu s całą swą rodziną i tylko Infant Don Sebastyan spodziewany jest s powrotem s Portugalii do Hiszpanii. Wielu znakomitych duchownych również podało protestacye.

— W Rzymie, ostatniemi czasy kopiąc fundamenta na nową facyatę kościoła Santa Rocca, na ulicy Ripetta, znaleziono stół z mozaiki, wyobrażający bachanalje; kolory są biały i czarny. Okolicznością, godną uwagi przy tém odkryciu, jest to, że stół ten wykopany został w głębokości 15 stop bardzo blisko Tybru, skąd wnosić należy, że koryto tej rzeki, od czasu dawnych Rzymian, znacznie się podniosło.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Moczenie Lnu. Podług doświadczeń PP. Druesnes, Coquillier i Decamp, okazuje się że len, moczony w stawach i wodach zwolna ciekących, ma wagę, miękkość, wydaje wiele przędzy, rychło się bieli i konserwuje dobrze; moczony w wodzie biegącéj, w rzece lub strumieniu, więcej jest zafarbowany, mniej waży, i, w ogólności, w biegącej wodzie tylko najdelikatniejszy len dobrze jest moczyć; ten ostatni moczony w wodzie stojącej, waży więcej nad inne, lecz traci na wartości.

Nowe udoskonalenie fabrykacyi papieru z drzewa. Potłukłszy drzewo dobrze wysuszone, albo trociny, włożyć je do kotła i mocno gotować, dodawszy na każde sto funtów drzewa dwanaście do szesnastu funtów alkali, to jest potażu lub sody. Zamiast potażu można użyć wapna, lecz więcej nieco, to jest tyle, ażeby alkali wapna wyrównało kilkunastu funtom potazu. Jeżeli drzewo jest dobrze przygotowane, można mieć ze stu funtów pięć do sześciu rez papieru.

Sposób poznania fałszowenéj kawy. Kawa w proszku, to jest już spalona i zmleta, częstokroć bywa fałszowana cykoryą, paloną marchwią, jęczmieniem i t. p. Łatwo rospoznać to oszukaństwo rzucając łyżkę takiéj kawy do zimnéj wody. Jeżeli proszek kawiany nie zawiera nic obcego, cały zatrzyma się na powierzchni i woda pozostanie czysta; w razie przeciwnym część tylko wypłynie, a reszta zmiesza się z wodą, zmąci ją i zafarbuje.

Odświeżenie stawów i sadzawek zatęchłych. Jeden s członków towarzystwa Dziennika Wiadomości pożytecznych, P. Fontaine, ogłosił niedawno sposób, którym uzdrowił swe ryby w sadzawce zatęchłej. Zaprowadził był w niej karpie, które do 1829 r. utrzymały się bardzo dobrze; lecz w 1830, gdy sadzawka s przyczyny wielkich upałów sierpniowych znacznie wyschła i woda w niej zaczęła psuć się, karpie też straciły swą żwawość i codziennie całemi stami usypiały, pozostałe zaś pokryte były niejakimś szlamem białym i, po wydobyciu z wody, natychmiast ginęły. Właściciel wpadł na myśl użycia węgla do przeczyszczenia wody, kilka razy wsypał do sadzawki po kilka wozów węgla i wkrótce woda się odświeżyła, chociaż jeszcze massa jej od upałów ubywała, i karpie odzyskały zupełną żywość i zdrowie.

Sposob poznawania nieszkodliwości pobiały lub polewy naczyń. Do nowego naczynia nalać octu i postawić na ogniu; jeżeli, po zakipieniu pobiała nie poczernieje, nie ma w niej nic szkodliwego, podobnież polewa nie jest szkodliwą jeżeli do przegotowanego w naczyniu polewaném octu wlawszy wody mydlanej, nie zrobi się w nim żadnego osadu.

KURS WEXLOWY i PIENIĘŻNY.

Petersburg $\frac{5}{17}$ Maja.

Na Londyn	na 3 m.	pens	$10\frac{53}{64}$.
— Amsterdam . . .	— 65 d.	censów	$52\frac{7}{8}$.
— — — —	— 3 m.	— —	
— Hamburg	— 65 d.	sz. bko.	$9\frac{5}{8}$.
— — — —	— 3 m.	— —	$9\frac{11}{16}$.
— Paryż	— 70 d.	cent.	
— — —	— 3 m.	—	11.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 8-го Маія, 1833. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.